

7125
IV. SPRAWOZDANIE
ZARZĄDU AKADEMICKIEGO
KOŁA

„STRAŻY POLSKIEJ“
W KRAKOWIE

ZA ROK ADMINISTRACYJNY
1912.

1909



1913



W KRAKOWIE

NAKŁADEM AKADEMICKIEGO KOŁA »STRAŻY POLSKIEJ«.
Z Drukarni i Stereotypii E. i Dra K. Koziańskich.

IV. SPRAWOZDANIE
ZARZĄDU AKADEMICKIEGO
KOŁA

„STRAŻY POLSKIEJ“
W KRAKOWIE

ZA ROK ADMINISTRACYJNY

1912.

1909



1913



W KRAKOWIE

NAKŁADEM AKADEMICKIEGO KOŁA „STRAŻY POLSKIEJ“.
Z Drukarni i Stereotypii E. i Dra K. Koziańskich.



Powołany do pracy przez ostatnie Walne Zgromadzenie Zarząd Akademickiego Koła „Straży Polskiej“ nie mógł natychmiast wejść na drogę prawidłowej działalności, jakiej wymaga statut Stowarzyszenia i regulamin Koła. Jedną z przyczyn był brak głowy Koła, ostatnie bowiem Zwyczajne Walne Zgromadzenie nie wybrało prezesa. Stan ten przejściowy trwał stosunkowo dość długo. Niekorzystnie na rozwój Koła wpływały i wicherzenia kilku jednostek, które kierowane prywatnymi pobudkami starały się utrudniać wszelką pracę tymczasowego Zarządu Koła, któremu przewodniczył wybrany przez wspomniane Walne Zgromadzenie wiceprezes.

Trudności było wiele — nastęczały się one na każdym kroku. Praca nad przywróceniem normalnych stosunków zajęła nam długi okres czasu. Jeśli do tego dodamy zastój pracy w innych Kołach „Straży Polskiej“, jaki w ubiegłym roku dał się zauważyć, również anormalne stosunki panujące w Zarządzie Głównym w tymże okresie — to wytworzymy sobie obraz, który nam dokładnie zilustruje, jak smutnem było nasze położenie w pierwszym okresie naszej działalności.

Pokonawszy jednak trudności wewnętrzne i odłączywszy się niemal od innych Kół „Straży Polskiej“, ustąpiwszy wreszcie z lokalu Zarządu Głównego — postanowiliśmy temsamem okazać, jak słabe węzły łączą nas z innymi Kołami i z Zarządem Głównym.

Po tem stworzeniu sobie odpowiadających nam warunków pracy i wyborze nowego Zarządu tym razem już z prezesem na czele — przygotowaliśmy plan naszej działalności, dla której zostaliśmy wybrani.

Dzisiaj przedkładając niniejsze sprawozdanie Walnemu Zgromadzeniu — możemy się poszczycić, że stoimy na pewnych podstawach, że praca jednostek grupujących się w Akademickim Kole „Straży Polskiej” nie poszła na marne, że idea, która od początku nam przyświecała, zwyciężyła, i że stworzyliśmy dla przyszłego Zarządu dogodne warunki pracy i utorowaliśmy mu drogę, po której przy dobrej woli członków i chęci do pracy będzie mógł stale naprzód postępować. Ustępujący Zarząd nie zrobił może wszystkiego, co mu nakazywał statut i regulamin, ale nikt nie może mu zarzucić braku dobrej woli i poświęcenia. Mamy nadzieję, że przyszły Zarząd nie będzie potrzebował walczyć z obojętnością i apatią, czy to ze strony innych stowarzyszeń akademickich, czy też poszczególnych kolegów, na którą myśmy się w początkach skarżyli, tembardziej, że stosunki te już w ostatnim okresie naszej działalności bardzo na korzyść się zmieniły, a to przede wszystkim dzięki zrozumieniu, że Koło nasze stoi na straży czystych ideałów narodowych zdala od walk partyjnych i wyznaniowych.

W końcu zaznaczyć musimy, że opracowany przez ustępujący Zarząd nowy regulamin Koła, który oddajemy pod uchwały Walnego Zgromadzenia także dodatnio wpłynie na tok działalności przyszłego Zarządu.

Stefan Podworski
prezes.

Działalność nasza w bieżącym roku sprawozdawczym rozciągała się głównie w czterech kierunkach, których wyrazem są założone przez Zarząd odnośne sekcje, jakoto: 1) sekcja bojkotowa, 2) sekcja sklepowa, 3) sekcja krajoznawcza, 4) sekcja czytelniano-odczytowa. Nadto dla pewnych spraw powstawały osobne komisje — jak n. p. komisja statutowo - regulaminowa, komisja przedsiębiorstw i t. p.

Rozumiejąc jak ważnym czynnikiem dla szerzenia haseł narodowych, a zwłaszcza idei najbardziej nasze Koło obchodzących — jest poznawanie wszystkiego, co polskie, poświęciliśmy i w tym roku nie mało pracy i starań urządzaniu odczytów i wycieczek. Pracę w tym kierunku rozdzieliliśmy między sekcję bojkotową i czytelniano-odczytową.

Głównem zadaniem **sekcji bojkotowej** była praca nad przeprowadzeniem bojkotu obcego wytwórstwa, a przede wszystkim pruskiego, z jednej strony, a z drugiej akcja w kierunku popierania przemysłu polskiego.

Dla zrealizowania pierwszego celu wydawała sekcja bojkotowa odezwy i komunikaty bojkotowe. Z odezw wydanych przez sekcję bojkotową podnieść należy głównie jedną z początkiem roku szkolnego wydaną, wzywającą młodzież do bojkotowania pruskich towarów i popierania przemysłu polskiego, drugą zaś wydaną z okazji wprowadzenia w czyn ustawy wyłączeniowej, również wzywającą społeczeństwo do bezwzględnego bojkotu. Odezwę tę jednak skonfiskowała c. k. Prokuratorja zanim zdążyliśmy ją rozszerzyć podczas wiecu ogólno-akademickiego, zwołanego dla zaprotestowania przeciw wprowadzeniu w czyn niegodziwej ustawy pruskiej. Na wspomnianym wiecu, odbytym w dniu 16. listopada 1912. r. w imieniu Akadem. Koła „Straży

Polskiej“ przemawiał prezes Koła, który też postawił rezolucję, wzywającą młodzież akademicką do popierania akcji bojkotowej. Rezolucję tę uchwalił wiec jednogłośnie przez aklamację.

Oba zaś powyższe cele przeprowadzała sekcja bojkotowa zapomocą komunikatów, przeglądów bojkotowych i skorowidzów fabryk polskich. Po porozumieniu z redakcją *Młodzieży* umieszczaliśmy w tym miesięczniku komunikaty, mające na celu zaznajamianie młodzieży ze stanem naszego przemysłu, aby w ten sposób młodzież mogła świadomie i skutecznie popierać z jednej strony bojkot obcego wytwórstwa, a z drugiej coraz więcej wzrastający przemysł rodzimy. Tam też umieszczaliśmy wykazy towarów polskich. Oprócz tego przygotowaliśmy do druku najnowszy przegląd bojkotowy i skorowidz fabryk polskich. Pragnąc również wzbudzić żywsze zainteresowanie się młodzieży akademickiej obecnym stanem naszego przemysłu i historii jego rozwoju, ogłosiliśmy konkurs na prace z zakresu historii rozwoju przemysłu polskiego. Bliższe szczegóły tego konkursu podajemy na ostatniej stronie okładki niniejszego sprawozdania.

Dla zrealizowania drugiego swego celu urządziła sekcja bojkotowa podobnie jak w latach ubiegłych wycieczki do fabryk. Między innemi zwiedziliśmy w bieżącym roku fabrykę mydła i świec stearynowych Cz. Śmiechowskiego w Podgórzu, fabrykę czekolady A. Piaseckiego w Krakowie, fabrykę przerobu papieru A. Procnera w Krakowie, krakowski zakład witrażów, oszkleń i mozaiki S. G. Żeleńskiego, krakowską fabrykę szczotek i pendzli na Zwierzyńcu, oraz jedną z największych i według najnowszych wymogów techniki urządzoną drukarnię i stereotypię Braci Koziańskich. Wycieczki te prowadzili członkowie sekcji, zaś po fabrykach i zakładach oprowadzali uczestników jużto sami właściciele, jużto dyrektorzy zakładów, lub też jeśli

ilość uczestników była większą, jedni i drudzy. Opro-
wadzający opisywali historię poszczególnych zakładów
i na wszelkie zapytania uczestników służyli chętnymi
i życzliwymi objaśnieniami. Za zezwolenie na urządzenie
wycieczek i uprzejme objaśnienia składamy także i tutaj
imieniem Koła i uczestników wycieczek serdeczne po-
dziękowanie. Poszczególne sprawozdania z tych wycie-
czek umieszczamy w organie Stowarzyszenia *Straż
Polska*. Wycieczki te cieszyły się zawsze liczną frek-
wencyą gości, nadto podnieść tu należy większe zainte-
resowanie się w stosunku do lat poprzednich przez mło-
dzież akademicką i szkół średnich. Żałować tylko wy-
pada, że mimo usilnych starań z naszej strony nie udało
się nam jeszcze dotychczas zwiedzić niektórych fabryk,
które odmawiając nam zezwolenia na urządzenie wy-
cieczki, podawały za powód tajemnice fabryki lub
w ostatnich czasach zastój, jaki pewne fabryki przecho-
dziły z powodu przesilenia w przemyśle wskutek ostat-
nich wypadków politycznych.

Bardzo poważną działalnością sekcji bojkotowej było
organizowanie wystaw ruchomych i kramików w szko-
łach średnich. Mają one na celu objaśniać młodzież
o stanie przemysłu polskiego odnośnie do przedmiotów
przez młodzież używanych. Ta akcja wpływa bardzo
dodatnio na młodzież w kierunku jej uświadomienia
o konieczności popierania rodzimego wytwórstwa. Ko-
mitety owe istnieją dzięki życzliwości i poparciu dy-
rekcyj zakładów naukowych, jakoteż pp. profesorów,
a w szczególności WP. prof. dra A. Kwiecińskiego,
WP. prof. W. Mossoczego i WP. prof. M. Stopnickiego,
którzy objęli kierownictwo poszczególnych komitetów
w charakterze kuratorów. Im też składamy serdeczne
podziękowanie za pomoc i poparcie naszej działalności.
Praca ta ma bardzo wdzięczną przyszłość i wymaga
rozszerzenia na ogół młodzieży szkół średnich, z czego
z pewnością nie omieszka skorzystać przyszły Zarząd.

W łączności z sekcją bojkotową pozostaje działalność **sekcji czytelniano - odczytowej**. Sekcja ta zajmowała się głównie urządzaniem odczytów. Odbывały się one i w roku poprzednim, miały jednak charakter wyłącznie bojkotowy. W obecnym natomiast roku sprawozdawczym obok tego rodzaju odczytów urządzanych zwłaszcza dla młodzieży szkół średnich i na wsi, urządziła sekcja pogadanki i zebrania dyskusyjne z dziedziny przemysłu polskiego. Nadto urządziła sekcja odczyty i innej treści n. p. literackiej, w sprawach ogólnego położenia narodowego itp. Z tych ostatnich na szczególniejszą wzmiankę zasługuje odczyt kol. M. Rybarskiego na temat: *Obraz duszy narodowej w „Weselu“ Wyspiańskiego*.

Obok odczytów organizowała powyższa sekcja wycieczki, których celem było zapoznawanie młodzieży z najdroższymi sercu polskiemu zabytkami dawnych czasów, dziełami sztuki polskiej, jak niemniej z twórcami ducha i współczesnej myśli polskiej. I tak zwiedzono kilkakrotnie wystawę obrazów Jana Matejki w Pałacu Spiskim, wystawę obrazów w Pałacu Sztuk Pięknych, wystawę architektoniczną, gwiazdkową przemysłu polskiego i w. i. Wycieczki te wzbudziły wielkie zainteresowanie, tak, że nieraz zmuszeni byliśmy wycieczkę powtórzyć. Przeciętna frekwencja wynosiła osób 30, niekiedy ilość uczestników przenosiła liczbę 150.

W obecnym roku zostało również Koło członkiem rocznym Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, kupując kartę roczną na wystawy.

Pod koniec bieżącego roku administracyjnego na liczne prośby członków, a także dla ich wygody i dla ułatwienia pracy w wielu kierunkach, założyliśmy w Kole czytelnię. W tym też celu porozumiewaliśmy się z poszczególnymi redakcjami polskich pism tak galicyjskich jak i zakordonowych, chcąc zaopatrzyć czytelnię w możliwie największą liczbę dzienników i pism polskich. Niektóre z redakcyj ofiarowały nam swe pisma bez-

płatnie, jedynie za zwrotem kosztów przesyłki, inne za pół ceny, za co Im też serdecznie na tem miejscu dziękujemy. Z czytelnik korzystają obecnie członkowie tylko w pewnych godzinach, a to z powodu braku własnego lokalu.

Z dzienników, które posiada nasza czytelnia, wymieniamy najważniejsze: *Nowa Reforma*, *Czas*, *Głos Narodu*, *Kurjer Codzienny*, *Kurjer Lwowski*, *Słowo Polskie*, *Kurjer Warszawski*, *Kurjer Poznański*; z czasopism: *Tygodnik Ilustrowany*, *Świat*, *Museion*, *Przegląd Powstaniecki*, *Bojkot*, *Młodzież* i in.

W końcu nadmienić należy, że w pracach omawianych sekcji, t. j. bojkotowej i czytelniano-odczytowej brali udział następujący członkowie: Stefan Podworski, Włodzimierz Göttel, Stanisław Lachman, Adam Obrubański i in.

Sekcja sklepowa, zorganizowana jeszcze w roku ubiegłym, jako dalszy ciąg naszej akcji bojkotowej — w obecnym, mimo częstych zmian w kierownictwie — znacznie się rozwinęła, o czem świadczy szczegółowe jej sprawozdanie, zamieszczone na stronie 16. Tu tylko zaznaczyć wypada, że z początkiem obecnego roku prowadził tę sekcję kol. Antoni Puzyński, a po przerwach, spowodowanych rezygnacyami byłych kierowników, objął przewodnictwo tej sekcji kol. Stanisław Lachman.

Nadto pracowali w sekcji sklepowej: kol. Bronisław Knebloch (zast. przew.), Stefan Podworski, Adam Obrubański, Stanisław Łossowski, Józef Pawlikowski, Franciszek Midura i in.

Sekcja krajoznawcza, zorganizowana już w ubiegłym roku, wyszła w bieżącym ze stadium przygotowawczego i z dorywczej pracy roku zeszłego zdołaliśmy obecnie stworzyć stałą organizację dla rozszerzania znajomości kraju rodzinnego i niesienia w tym kierunku wszelkiej możliwej pomocy podróżującym kolegom.

Zarząd Koła uchwala z dnia 23. czerwca 1912. r. : atwierdził regulamin sekcji krajoznawczej według projektu kol. Stefana Podworskiego. Na podstawie też tego regulaminu Zarząd sekcji krajoznawczej stanowiło prezydium Koła.

Sekcja wydała w miesiącu marcu odezwę do społeczeństwa polskiego, w której przedstawivszy pomyślne, choć jeszcze niezupełne wyniki działalności krajoznawczej w roku poprzednim — wyłuszczyła swe plany i przygotowania na rok bieżący i wyraziła ufność w poparcie ze strony społeczeństwa.

Następnie w miesiącu kwietniu wydaliśmy drugą odezwę p. t.: *Poznaj Polskę*, w której zwróciliśmy uwagę na zaniebaną u nas w wysokim stopniu znajomość kraju ojczystego i konieczność naprawienia tych braków przez wszechstronne poznanie ziemi ojczystej, zarówno we wszystkich jej dzielnicach, jak i w każdym kierunku, a więc: geograficznym, etnograficznym, narodowościowym, gospodarczym itd. Rozumiejac zaś, że najlepszą drogą do zrealizowania naszych zamiarów jest osobiste zetknięcie się z terenem — uznaliśmy za stosowne akcyę naszą, ograniczoną w ubiegłym roku tylko do Galicyi, rozwinąć w bieżącym na całą Polskę w przekonaniu, że wyraźne skutki potrafimy osiągnąć jedynie przez utworzenie stałej organizacyi. Tu jednak niezbędnem jest poparcie całego społeczeństwa, któreby zrozumiało poważne znaczenie naszej działalności. W tej też odezwie zwróciliśmy się do wszystkich obywateli z prośbą o pomoc, która polegać miała na udzielaniu gościń w miesiącach wakacyjnych dla kolegów podróżujących z naszego ramienia, celem zapoznania się z krajem ojczystym.

Odezwę tę zamieścili pisma polskie wszystkich zaborów, a nadto redakcya warszawskiego *Świata* zajęła się szczególnie naszą akcyą w tym kierunku przez umieszczenie w swym tygodniku artykułu p. n.: „Wszierz

i wzdłuż przez Polskę“, za co niech nam wolno będzie złożyć najserdeczniejsze podziękowanie, gdyż artykuł ten, jak świadczą późniejsze zgłoszenia, wywarł oczekiwany skutek, jak również i zamieszczone w innych piśmiach wzmianki. Odezwę wspomnianą rozesłaliśmy nadto do wielu instytucyj publicznych i osób prywatnych, a w odpowiedzi na nią otrzymaliśmy szereg zgłoszeń ze wszystkich stron Polski; tu też podnieść musimy życzliwe zainteresowanie się naszą odezwą wśród „Kół Ziemianek“ we wschodniej Galicyi, a w szczególności życzliwie nas poparły i zajęły się naszą sprawą w poszczególnych powiatach JWPanie: R. Berezowska, M. Rozwadowska, H. Skolimowska i A. Torosiewiczowa, za co również poczuwamy się do miłego obowiązku złożenia Im wyrazów najserdeczniejszego podziękowania.

Widząc jednak, że zgłoszone miejscowości nie tworzyły jeszcze zwartej linii, która jedynie mogłaby umożliwić akcyę systematyczną i skuteczną — zwróciliśmy się jeszcze raz zapomocą komunikatów do tych, którzy już pospieszyli nam z życzliwą pomocą, by przez poparcie naszej akcyi wśród sąsiedztwa w wyżej wspomnianym kierunku dopełnili szlachetnego dzieła, z drugiej zaś strony do reszty społeczeństwa, by nie pozostała głuchą na nasze usiłowania.

Praca nasza spotkała się z miłym przyjęciem i wpłynęło wiele zgłoszeń, które dały możność zrealizowania naszych pragnień, t. j. uprzystępnienia młodzieży warunków zapoznania się z ziemią ojczystą. Zgłoszenia wpłynęły — prócz wspomnianych z Galicyi — przeważnie ze wschodniej części kraju — od całego szeregu obywateli z Królestwa Polskiego, głównie z okolic: Warszawy, Nowo-Mińska, Radomia, Lublina, Kielc, Piotrkowa, Kalisza, Sierpca, Dąbrowy górniczej, puszczy Białowieżskiej, a nawet Mińska Litewskiego, ostatnich kresów Witebszczyzny i t. d., nadto z Księstwa Poznań-

skiego, przeważnie z Poznania i Gniezna, a także z Kaszubskich brzegów.

Zgłoszenia gościń przesłane do Koła, tchnące serdecznością były dowodem, że cel nasz był szlachetny, że i drogę wybraliśmy niezawodną. Po otrzymaniu zgłoszeń ułożyliśmy grupy poszczególnych wycieczek — tu jednak pokazało się, że z kilku życzliwie nam przyrzeczonych gościń nie będziemy mogli skorzystać w bieżącym roku ze względu na to, że miejscowości te nie leżą na linii projektowanych wycieczek. Tutaj też przepraszamy Tych wszystkich, z których serdecznych zaproszeń nie mogliśmy skorzystać i zarazem prosimy o życzliwe poparcie nas w roku przyszłym.

Koledzy, którzy z sekcji krajoznawczej korzystali — odnieśli z wycieczek wiele pożytku, o czym świadczą ich sprawozdania z wycieczek, pełne wyrazów wdzięczności względem Tych wszystkich, którzy gościń użyczili, jak i względem inicjatorów akcji krajoznawczej, a nadto pełne zadowolenia wewnętrznego, że tak miło i pożytecznie czas spędzili.

Zarząd Koła spełniając też miły obowiązek — składa na tem miejscu najserdeczniejsze podziękowanie Tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób akcyę naszą tak pożyteczną i owocną poparli.

W końcu nadmieniamy, że Zarząd Koła pragnąc pozostawić trwalszą pamiątkę z tych wycieczek, a zarazem przyczynić się do podniesienia znajomości naszej ziemi, ogłosił Konkurs na pracę z zakresu krajoznawstwa. Konkurs ten także nie pozostał bez odgłosu i wpłynęło kilka rozpraw, które w przyszłości mogą być cennym materiałem w tym kierunku. Wynik sądu konkursowego zostanie niebawem ogłoszony, na razie zaznaczamy, że w skład sądu konkursowego wchodzi: 1) Dr. Tadeusz Grabowski, profesor Uniw. Jagiel., 2) Dr. Karol Retmański, jako reprezentant Zarządu Głó-

wnego „Straży Polskiej“, 3) Stefan Podworski, prezes Akad. Koła S. P. 4) Bronisław Knebloch, sekretarz Koła.

Prócz działalności naszej w powyższych sekcjach tworzyliśmy dla pewnych aktualnych spraw chwilowe komitety lub komisye z ściśle określonym zakresem działania. Z tych podnieść należy głównie komisję regulaminowo-statutową, która odbyła kilka posiedzeń celem ułożenia nowego regulaminu Koła, uwzględniając nowe warunki, wśród których obecnie pracujemy. Nadto przygotowała ta komisya projekt zmian statutu Stowarzyszenia i wnioski swe w tym kierunku poda na najbliższym Walnym Zjeździe „Straży Polskiej“, który w myśl uchwały ostatniego Nadzwyczajnego Walnego Zjazdu niebawem ma być w tym celu zwołany.

Istniał również komitet dla założenia sklepu w Akademii Sztuk Pięknych. Komitet ten wspólnie z członkami Bratniej Pomocy Uczniów Akademii Sztuk Pięknych zorganizował sklep we wspomnianym Zakładzie, który później prowadzili sami członkowie Bratniej Pomocy, a Koło nasze miało tylko obowiązek udzielania informacji i objaśnień, w zamian za to otrzymaliśmy przyrzeczenie ze strony komitetu sklepowego, że będą na składzie mieć jedynie wyroby polskie.

Kończąc sprawozdanie z naszej działalności ideowej, nadmieniamy również, że braliśmy udział w pracy komitetów organizowanych przez Zarząd Główny, jakoto: w komitecie dla uczczenia setnej rocznicy urodzin Zygmunta Krasińskiego, Józefa Ignacego Kraszewskiego oraz w komitecie dla obchodu rocznicy Grunwaldzkiej.

Kiedy w Krakowie miała powstać sekcya młodzieży krakowskiego oddziału Towarzystwa Kooperatystów — przesłaliśmy również swego delegata na zebranie założycielskie tej sekcji, na którem uchwalono mię-

dzy innemi wniosek naszego delegata, że sekcyja ma się składać nie tylko z młodzieży akademickiej, ale wogóle młodzieży i to polskiej.

W końcu wspomnieć wypada, że Zarząd Koła pragnąc ożywić ruch towarzyski między członkami urządzał w lecie wycieczki w okolice Krakowa, jak n. p. do Niepołomic, Tyńca itd. W tym także celu urządzono w ubiegłym karnawale „Płasy“, które miały zarazem charakter agitacyjny; wszystkie bowiem przedmioty potrzebne do urządzenia zabawy były pochodzenia polskiego.

Dochody czerpało Koło nasze głównie z wkładek członków i umyślnie w tym celu utworzonej komisji przedsiębiorstw, nadto w bieżącym roku otrzymaliśmy większą ilość darów na rzecz Koła, za które też składamy wszystkim gorące podziękowanie, a w szczególności Wydziałowi Wielkiemu Miejskiej Kasy Oszczędności za udzieloną subwencję; nadto już w roku 1913. po zamknięciu sprawozdania kasowego złożyli na rzecz Koła dary pieniężne: JWP. Tadeusz Francman, Bronisława Łuczkowa, X. Cezary Pęcherski, Wincenty Satalecki, Dr. Bolesław Wicherkiewicz i Zarząd Koła Pań „Straży Polskiej“. Tym wszystkim ofiarodawcom składamy najserdeczniejsze podziękowanie za szczodłą ofiarność na cele Koła a temsamem przyczynianie się do ich zrealizowania.

Na tem też miejscu poczuwamy się do miłego obowiązku złożenia wyrazów podziękowania Tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pracę naszą popierali, a w szczególności za życzliwość względem nas byłemu prezesowi „Straży Polskiej“ JWP. Czesławowi Odrowąż-Pieniążkowi, obecnemu prezesowi JWP. Prof. Dr. Maurycemu Straszewskiemu, obu wiceprezesom „Straży Polskiej“ JWP. Prof. Dr. Tadeuszowi Grabowskiemu i JWP. Dr. Kazimierzowi Lubeckiemu.

W ciągu roku 1912. Koło nasze liczyło członków 167. Posiedzeń Zarządu odbyło się ogółem 15, z tego 10 zwyczajnych, 5 nadzwyczajnych.

Dziennik podawczy wykazuje po dzień 15. lutego b. r. 331 pozycyj, obejmujących ogółem 1150 pism załatwionych przez sekretaryat Koła.

Sprawozdanie kasowe, wykazujące stan nasz majątkowy w gotówce i inwentarzu wyszczególnione jest na stronach 21—25.

Zarząd.



Sprawozdanie sekcji sklepowej.

Rozwój sekcji sklepowej, opartej na gruncie realnym, siłą faktu wysunął się w roku sprawozdawczym na czoło działalności koła, a choć krępowany nader trudnymi warunkami, zaznaczył się w pomyślnych wynikach, jak to stwierdzają poniżej zamieszczone daty z obrotu kasowego i stanu majątkowego sklepu. Rozwój pomyślny daje nam zupełną podstawę do stwierdzenia, że działalność nasza w tym kierunku była wprost niezbędną na terenie uniwersyteckim, a w dalszej konsekwencji także wśród młodzieży szkół średnich, i że zdołała sobie już teraz pozyskać zajęcie i uznanie tak wśród kolegów, jakoteż u Grona Profesorów.

Im też, a w szczególności JWP. Rektorowi Fryderykowi Zollowi (jun.), JWP. Prof. Ks. Fierichowi i JWP. Sekretarzowi Wł. Ottmanowi składamyna tem miejscu gorące podziękowanie za łaskawe poparcie naszej działalności przez zezwolenie na umieszczenie sklepu w Uniwersytecie i za okazywaną nam przy każdej sposobności przychyłność.

Sklep nasz oparł początkowo swe istnienie na gruncie niejako obcym, bo na kapitale uzyskanym z rozsprzedaży kwitów udziałowych, z czego do końca r. 1911. wpłynęło w gotówce 260 kor., a w obecnym roku sprawozdawczym jeszcze 110 kor., — w tem 50 kor. ze strony Zarządu Koła, jako połowa z subwencji Miejskiej Kasy Oszczędności w Krakowie. Pragnąc umniejszyć ten dość duży ciężar majątku sklepu, urządziliśmy w dniu 6. grudnia ub. r. losowanie 8 kwitów, przyczem zostały wylosowane następujące liczby kwitów: 1, 4, 12, 14, 19, 21, 26, 30. Przypadającą na nie kwotę 80 kor. wypłaciliśmy

Zarządowi Koła, celem zwrócenia jej zgłaszającym się po odbiór właścicielom kwitów, na tem zaś miejscu składamy im wszystkim wyrazy serdecznego podziękowania za życzliwe poparcie nas przy zakładaniu sklepu, który dzięki ich ofiarności zdołał rozpocząć swoje istnienie.

Musimy tu także podnieść życzliwość firm pozostających z nami w stosunkach handlowych, a w szczególności firmy S. W. Niemojowski i Ska we Lwowie, Antoni Procner i Ska, Adam Piasecki, Krajowy Związek Przemysłowy w Krakowie i innych, — które udzielały nam dogodnych warunków płatności i zawsze starały się nasze życzenia w zupełności uwzględniać. W zamian za to rozszerzaliśmy ich wyroby i staraliśmy się usilnie reklamować je wśród społeczeństwa, czy to we wykazach bojkotowych, odezwach koła, czy wreszcie w cenniku sklepu. W tej też myśli udzieliliśmy tym firmom kilka stron niniejszego Sprawozdania na ogłoszenia, bo jesteśmy przekonani, że przemówią one wymowniej do każdego, komu to Sprawozdanie dostanie się w rękę.

To byłyby dodatnie czynniki rozwoju naszego sklepu. Są jednak i ujemne, i to bardzo poważne, a między nimi w pierwszym rzędzie brak lokalu na przechowywanie towarów. Pomimo starań, lokalu odpowiedniego w Uniwersytecie nie mogliśmy otrzymać; mamy jednak nadzieję, że stosunki te w najbliższej przyszłości zmienią się na korzyść. Brak należytego magazynu tamuje niezmiernie rozwój sklepu, w trzech szafach bowiem, jakie obecnie posiadamy, możemy zaledwie najniezbędniejsze zapasy pomieścić. Zmuszeni też jesteśmy korzystać z życzliwości Zarządu Głównego „Straży Polskiej“, w którego lokalu przechowujemy jeszcze na razie pewne zapasy towarów. Za tę życzliwość winniśmy Zarządowi Głównemu szczere podziękowanie, które niniejszem Mu składamy.

Pomimo tych trudności zdołaliśmy pchnąć rozwój sklepu na normalne tory, w czem lwia część zasługi na-

leży się naszemu kol. prezesowi, który w czasie feryj wakacyjnych i po ustąpieniu z przewodnictwa sekcji kol. Puzyńskiego i przy każdej sposobności gorliwie zajmował się sklepem.

Najlepszym obrazem rozwoju sklepu naszego w drugim roku jego istnienia będzie zestawienie utargów miesięcznych w roku sprawozdawczym z odnośnymi utargami w roku 1911:

1912.		1911.	
Utarg mies.	przeciętny	miesięcz.	przeciętny
styczeń: K 120.08	K 8.—		
luty: „ 121.93	„ 7.—		
marzec: „ 140.34	„ 7.—		
kwiecień: „ 183.92	„ 14.—		
maj: „ 216.46	„ 12.—		
czerwiec: „ 162.55	„ 7.—		
lipiec: „ 66.80	„ 5.—		
wrzesień: „ 40.98	„ 6.—	K 21.44	K 3.—
październik: „ 572.15	„ 21.—	„ 178.49	„ 6.—
listopad: „ 530.95	„ 22.—	„ 203.44	„ 7.—
grudzień: „ 196.06	„ 32.—	„ 90.04	„ 12.—

Dla dokładności obrazu dodać musimy, że w miesiącach: styczniu, kwietniu, lipcu, wrześniu i grudniu sklep mógł być zaledwie przez kilkanaście dni otwartym z powodu feryi świątecznych. Utarg w miesiącu grudniu 1912 r. był też rzeczywiście mniejszym, w kwocie bowiem jaką podaliśmy powyżej, wliczonym został dochód z urządzanej loteryi gwiazdkowej.

Z powyższego zestawienia widzimy, że utargi miesięczne i przeciętne w roku sprawozdawczym zwrosły trzykrotnie, a początkowe miesiące b. r. okazują bardzo pocieszającą zwyżkę. Obrót nasz jednak w stosunku do ilości słuchaczy Uniwersytetu jeszcze jest bardzo mały, co da się jedynie wytłomaczyć brakiem zrozumienia

konieczności poparcia nas przez Stowarzyszenia Akadem. krakowskie. Tem przyjemniej przychodzi nam zaznaczyć, że więcej poparcia znaleźliśmy ze strony stowarzyszeń zamiejscowych, jak np. Czytelnia Polskiej Akademików Górniczych w Przybramie, „Ogniwa“ w Gracu i „Polonii“ we Wiedniu. Przy końcu dopiero roku sprawozdawczego i z początkiem bieżącego nawiązaliśmy dość ożywione stosunki z komisją przedsiębiorstw Akadem. Koła T. S. L. i „Znicza“. Większy nieco ruch zdołaliśmy obudzić wśród młodzieży szkół średnich, zorganizowaliśmy bowiem kram studencki w Gimnazjum Realnem (IV), oraz przygotowaliśmy założenie takich kramów w filii Gimnazjum św. Jacka i w Gimn. w Podgórzu.

Chcąc zachęcić kolegów do zaopatrywania się w naszym sklepie, staraliśmy się utrzymywać stale na składzie wszelkie przedmioty do użytku codziennego służące, wydaliśmy we wrześniu ub. r. odezwę z połączonym z nią cennikiem towarów, Stowarzyszeniom Akadem. użyczyliśmy opustów dość wysokich, bo sięgających do 22%, urządziliśmy loteryę gwiazdkową, która była bardzo ożywioną, i wreszcie już prawie od początku roku sprawozdawczego wyznaczaliśmy stałe dyżury w sklepie, mianowicie od 9—12¹/₄ przed południem, a od 4—6¹/₄ popoł., oddając ten obowiązek jednemu z kolegów stale prowadzącemu sklep za osobnem wynagrodzeniem. Na stanowisku tem zrazu zmieniali się koledzy, ostatecznie od października ub. r. pozyskaliśmy w kol. Płochowskim stale i gorliwie spełniającego swe obowiązki prowadzącego sklep, przez co rozwój sklepu niemało zyskał.

Wynagrodzenie kol. prowadzącego sklep, choć stosunkowo niewielkie, pochłania nam 11% zysków sklepu, należy się jednak spodziewać, że procent ten tak wysoki obniży się proporcjonalnie do zwyczajki utargów, jaka zapowiada się w bieżącym roku. W odnośnej pozycji sprawozdania kasowego sklepu objęte są także osobne wynagrodzenia, jakie otrzymywał kol. prowadzący sklep

za utargi poza godzinami dyżurowymi, n. p. podczas wieców, które sięgały 10% od poszczególnych utargów.

Wysoki także procent zysku sklepu pochłaniały koszty sekretaryatu i konserwacji sklepu oraz dostawa towarów.

Mimo to sklep powiększył znacznie swój majątek, który — jak to wykazuje poniżej zamieszczony szczegółowy inwentarz sklepu — wynosił z końcem roku sprawozdawczego kwotę K 448.57 — tak że okazuje się potrzeba założenia funduszu rezerwowego, o którego wysokości zadecyduje Walne Zgromadzenie.

Dalszy pomyślny rozwój sklepu wymaga ze strony kierowników jego wielkiej energii i ogłędności, oraz poparcia ze strony kolegów, jakiego od nich mamy prawo spodziewać się w przekonaniu, że pochodzić ono będzie z dobrze zrozumianego ich własnego dobra.

Stanisław Lachman

kierownik sklepu.



ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW
AKADEM. KOŁA »STRAŻY POLSKIEJ«
W KRAKOWIE
ZA ROK 1912.

SPRAWOZDA-

za czas od dnia 1. sty-

DOCHODY:

1. Stan kasy z dnia 1. stycz-			
nia 1912	K	171.96	
2. Dary: a) subwencja Miej-			
skiej Kasy Oszcz.			
w Krakowie	K	100.—	
b) zebrane do puszeki	K	6.95	K 106.95
3. Wkładki członków	K	54.30	
4. Komisya przedsiębiorstw	K	1.161.85	
5. Sekcje: a) sklepowa	K	2.775.28	
b) bojkotowa	K	170.—	
c) czyt.-odczyt.	K	11.20	K 2.956.48
			<u>K 4.451.54</u>

Zgodność z księgami kasowemi i ze stanem faktycznym stwierdza za komisję sprawdzającą

Józef Soltysik

NIE KASOWE

cznia do 31. grudnia 1912.

ROZCHODY:

1. Wydatki sekretaryatu i ad-			
ministracyjne	K	94.47	
2. Zarządowi Główn. tytu-			
łem $\frac{1}{3}$ wkładek	K	21.38	
3. Komisya przedsiębiorstw	K	975.22	
4. Sekcje: a) sklepowa	K	2.446.95	
b) bojkotowa	K	239.15	
c) czyteln.-odczyt.	K	25.10	
d) krajoznawcza	K	62.—	2.773.20
5. Inwestycje	K	45.70	
6. Kwity udziałowe sklepu			
koła	K	50.—	
7. Stan kasy z dniem 31. gru-			
dnia 1912 r.	K	491.57	
			<u>K 4.451.54</u>

Z tego na książeczce Miejskiej Kasy
Oszczędności K 86.26

Adam Obrubański
skarbnik

Sprawozdanie

za czas od 1. stycznia

DOCHODY:

1. Pozostałość z roku poprzedniego	K	78.40
2. Za kwity udziałowe	„	110.—
3. Za sprzedane towary	„	2.489.10
4. Za ogłoszenia w cenniku sklepu	„	75 —
5. Za narosłe procenta	„	2.78
6. Pożyczka czasowa z kasy koła	„	20.—

K 2.775.28

Zgodność z księgami kasowymi i stanem fakty-

kasowe sklepu

do 31. grudnia 1912.

ROZCHODY:

1. Uplata towarów:		
a) w gotówce	K	1929.32
b) przez potrącenie z rachunków za ogłoszenia	„	75.—
		<u>K 2.004.32</u>
2. Administracja:		
a) wynagrodzenie prowadzącego sklep	K	257.93
b) wydatki sekretaryatu	„	18.07
c) wydanie cennika sklepu	„	62.—
		<u>„ 338.—</u>
3. Inwestycje	„	17.50
4. Konserwacja	„	20.40
5. Dostawa towarów	„	46.73
6. Zwrot pożyczki czasowej kasie koła	„	20.—
7. Pozostałość na rok 1913.	„	328.33
		<u>K 2.775.28</u>

cznym stwierdza za komisję sprawdzającą

Józef Soltysik

Inwentarz majątku sklepu Akad. Koła »Straży Polskiej«.

Stan czynny:

Stan bierny:

I. Gotówka w kasie . . .	K	328.33	I. Kwity udziałowe . . .	K	370.—
II. Dłużnicy	"	132.49	II. Wierzyciele	"	1208.61
III. Towary według cen fabrycznych	"	1414.90	III. Majątek czysty z dniem 31/XII. 1912	"	448.57
IV. Ruchomości K. 168.28					
— 10% amort. " 16.82	"	151.46			
	K	2027.18		K	2027.18

Stanisław Lachman
kierownik sklepu,

Zgodność z księgami i stanem faktycznym stwierdza za komisję sprawdzającą

Józef Soltysik.

SKŁAD ZARZĄDU

w roku sprawozdawczym 1912.

Prezes :

Stefan Podworski

Sekretarz :

Emil Kramer ¹⁾

Zastępca sekretarza :

Stanisław Łossowski ²⁾

Skarbnik :

Adam Obrubański

Zastępca skarbnika :

Helena Marcoin ³⁾

Członkowie Zarządu :

Józef Gierłowski,
Włodzimierz Göttel,
Michał Jeziorski,

Bronisław Knebloch,
Stanisław Lachman,
Adolf Reaubourg.

Skład komisji sprawdzającej :

Stanisław Brzozowski, Stanisław Koneczny,
Józef Sołtysik.

¹⁾ Od 10. XI. Michał Jeziorski.

²⁾ Od 1. XII. Bronisław Knebloch.

³⁾ Od 10. XI. Józef Gierłowski.



ISTNIEJĄCY OD ROKU 1911.

zorganizowany i prowadzony przez
ZARZĄD AKADEMICKIEGO KOŁA
„STRAŻY POLSKIEJ“

SKLEP AKADEMICKI PRZYBORÓW PISMIENNYCH

mieści się w Uniwersytecie na II. p. i jest otwarty
codziennie od godz. 9–12 $\frac{1}{4}$ przedpoł. i 4–6 $\frac{1}{4}$ popoł.

ZARZĄD SKLEPU udziela wszelkich informacji
w sprawie PRZEMYSŁU POLSKIEGO oraz pośredniczy
w hurtownym nabywaniu towarów z fabryk
polskich. Dla Stowarzyszeń akademickich stosowny
opust.

Szczególnie poleca wielki wybór kartek artystycznych,
papieru listowego, biletów wizytowych
i wszelkie druki.





Antoni Procner i Ska

Kraków XVIII. ul. Morgensterna 147.

Telefon Nr. 1017.

Dział I. Fabryka przerobu papieru dla kraj. Związku Nauczycielstwa na zeszyty szkolne, bloki rysunkowe, papiery listowe, koperty etc.

Dział II. Hurtowny skład papieru i przyborów szkolnych.

POLONIA

:-: jedyny polski ołówek :-:
w 17. twardościach z fabryki

St. Majewskiego i Ski
w Pruszkowie pod Warszawą.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych składach papieru.

PAROWA FABRYKA MYDŁA
Stanisław Rożnowski
W KRAKOWIE

poleca swe powszechnie znane wyroby,
jako to mydło do prania w różnych ga-
tunkach, proszek mydlany,

MYDEŁKA TOALETOWE
w wielkim wyborze. — Cenniki gratis!

KRAKOWSKA FABRYKA
SZCZOTEK I PENDZLI

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
KRAKÓW-ZWIERZYNIEC
ul. Kościuszki 40. — Nr. Telefonu 488.
Właściciel inż. gór. Franciszek Drobniak.

Jedyna polska Fabryka w tym zakresie
wykonuje i dostarcza po cenach fabrycznych
wszelkie gatunki szczotek i pendzli w szczegól-
ności szczotki z drutu stalowego i mosiężnego
do celów górniczych i fabrycznych.

Dostawa natychmiastowa :-: Ceny fabryczne.

PAPIERY LISTOWE, KOPERTY
TUTKI I BIBUŁKI CYGARETOWE

POD NAZWĄ:

„KRAJ“ — „ORIENT“ — „1863“

Z NAJLEPSZEJ BIBUŁKI SASSOWSKIEJ

WYROBU FABRYKI

S. W. Niemojowski i Ski
WE LWOWIE, UL. ASNYKA L. 9.

SĄ WSZĘDZIE DO NABYCIA

KRAKOWIANKA
KRÓLEWSKA
HAŁKA
Tiaseckiego
ULUBIONE
CZOKOLADY
DO JEDZENIA

W KRAKOWIE, UL. SZLAK L. 26.

ZARZĄD AKADEMICKIEGO KOŁA „STRAŻY POLSKIEJ“

na mocy uchwały z dnia 10. lutego 1913 r.

ogłasza

KONKURS

na prace z zakresu historii rozwoju
przemysłu polskiego.

Prace mają być pisane umyślnie na ten konkurs. Rękopisy podpisane pełnem nazwiskiem należy złożyć na ręce prezesa Koła najdalej do dnia 15-go kwietnia 1913. roku, poczem zostaną odczytane przez autorów na zebraniach dyskusyjnych w tym celu zwołanych. Za najlepszą pracę wyznacza się

NAGRODĘ W KWOCIE 20 KOR.

Skład sądu konkursowego stanowić będą słuchacze, a nagroda przyznana będzie temu, kto otrzyma największą ilość głosów.

Tylko członkowie Akadem. Koła »Straży Polskiej« mogą brać udział w głosowaniu nagrodowym i ubiegać się o nagrodę.